

Sygn. akt I C 529/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Przemysław Jagosz

Protokolant st. sekr. sąd. Edyta Smolińska-Kasza

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2016 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa (...) **sp. z o.o. w O.**

przeciwko **J. D.**

o zapłatę

I. **oddala powództwo;**

II. **nie obciąża powódki kosztami procesu na rzecz pozwanej.**

Sygn. akt I C 529/16

UZASADNIENIE

(...) **sp. z o.o. w O.** żądał od pozwanej **J. D.** kwoty 103 649,70 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 4.06.2015 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł, że pozwana wywiązała się z łączącej strony umowy z 62-dniowym opóźnieniem, wobec czego jest zobowiązana do zapłaty kary umownej w wysokości wynikającej z umowy, a pozvem objęta jest różnica między karą należną o należnością z tytułu reszty wynagrodzenia pozwanej pozostałej do zapłaty i potrąconej przez powódkę z wierzytelnością z tytułu kary.

Pozwana **J. D.** wniosła o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że zwłoka w wykonaniu umowy nie wynikała z przyczyn leżących po jej stronie, a nadto naliczona kara jest rażąco wygórowana.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 31.10.2014 r. strony zawarły umowę o dzieło, na podstawie której pozwana zobowiązała się wykonać badania konserwatorskie wewnątrz budynku „(...)” do zadania pn. (...) w C.”.

Termin rozpoczęcia dzieła ustalono na 31.10.2014 r., a zakończenie i odbiór na dzień 19.02.2015 r., przy czym odbiór miał nastąpić na podstawie protokołu przekazania.

W ramach umowy pozwana miała przekazać dokumentację wykonanych badań.

Wynagrodzenie pozwanej ustalono na kwotę 35 000 zł brutto. Zastrzeżono również kary umowne na rzecz powódki:

- a) na wypadek **zwłoki** w wykonaniu dzieła w wysokości 5% wartości dzieła za każdy dzień zwłoki,
- b) na wypadek niewykonania dzieła w wysokości 5% wartości wykonanego dzieła.

Przedmiotowe badania i dokumentacja były częścią zadania, które miała wykonać powódka na podstawie umowy łączącej ją z Parafią Rzymskokatolicką pw. (...) w C., a podpisanej w wyniku wygranego przez powódkę przetargu.

Przelewami z 26.01. i 11.02.2015 r. powódka zapłaciła na rzecz pozwanej łącznie 29 670 zł brutto - na podstawie 2 rachunków wystawionych przez pozwaną:

a) z 21.01.2015 r. na kwotę 16 484 zł brutto (15 000 zł netto)

b) z 11.02.2015 r. na kwotę 13 186 zł brutto (12.000 zł netto),

odprowadzając za pozwaną należny podatek.

(bezsporne, umowa, rachunki i potwierdzenia przelewu k. 17-23, bezsporne wyjaśnienia stron – za adnot. k. 71-72)

Pismem z 13.03.2015 r. powódka poinformowała pozwaną o upływie terminu do dostarczenia dokumentacji projektowej i wezwała do natychmiastowego wydania tej dokumentacji (k. 25).

Ponowne wezwanie powódka wystosowała pismem z dnia 13.04.2015 r. (k. 26)

Przekazanie dokumentacji odbyło się w dwóch etapach: pierwszą część dotyczącą elewacji przekazano w dniu 16.03.2015 r. zaś drugą, obejmującą wnętrze, z datą 22.04.2015 r.

(bezsporne, protokoły k. 69-70)

Pismem z dnia 22.04.2015 r. ww. Parafia złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy z powódką wskazując m.in., że opracowano tylko część koniecznych projektów budowlanych, nie dołączono kompletu żądanych przez Parafię dokumentów, nie realizowano postanowień i zaleceń z narad koordynacyjnych, nie ma ciągłości polisy ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej, do której zobowiązana była powódka, a opóźnienie w pracach jest tak dalekie, że nie jest prawdopodobne ich ukończenie w terminie. W związku z tym Parafia obciążyła powódkę karą umowną na kwotę 91 000 zł (k. 31-33).

Pismem z dnia 6.05.2015 r., w odpowiedzi na rachunek pozwanej z 4.05.2015 r. na kwotę 4 850,30 zł netto (5 330 zł brutto - k. 24) powódka poinformowała, że nalicza karę umowną w łącznej kwocie 108 500 zł za 62 dni zwłoki w oddaniu dzieła i zażądała zapłaty w terminie 7 dni. Pismo to pozwana otrzymała w dniu 26.05.2015 r. (k. 30).

Pismem z dnia 4.04.2016 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kary umownej i jednocześnie potrąciła z wierzytelnością z tego tytułu wierzytelność pozwanej względem powódki o resztę wynagrodzenia w kwocie 4 850,30 zł netto.

(pismo k. 34)

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszym rzędzie należy zauważyć, że powód domagał się zapłaty kary umownej z uwagi na zwłokę pozwanej w wykonaniu umowy o dzieło z dnia 31.10.2014 r. Ponieważ przedmiotem zobowiązania pozwanej w ramach tej umowy było wykonanie badań i sporządzenie dokumentacji konserwatorskiej, czyli zobowiązanie niepieniężne, zgodnie z art. 483 § 1 Kodeksu cywilnego (kc) zastrzeżenie takiej kary na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania było dopuszczalne, a powódka mogła się jej domagać bez względu na wysokość poniesionej szkody.

Poza sporem między stronami było, że pozwana nie wykonała umówionego dzieła w uzgodnionym terminie, tj. do 19.02.2015 r., gdyż dokumentację wydała w dwóch etapach – 16.03 i 22.04.2015 r. Zgodnie z art. 471 i art. 476 kc zachodziło przy tym domniemanie, że nienależyte wykonanie umowy, polegające na zwłoce, wynikało z przyczyn leżących po stronie pozwanej.

W celu wykazania, że wykonanie umówionego dzieła po terminie nastąpiło z innych przyczyn, pozwana podniosła, że zezwolenie na prowadzenie badań konserwatorskich zostało wydane dopiero 20.11.2014 r. z terminem do 30.12.2014 r., zaś kolejne nie zostało uzyskane. Wynikać to miało z tego, że powódka nie uzyskała pełnomocnictwa od Parafii (inwestora) do uzyskiwania zezwolenia na prowadzenie jakichkolwiek prac, a wystąpiła o takie dopiero w styczniu 2015 r. Ponadto w budynku występowało zagrożenie katastrofą budowlaną, w celu uniknięcia której powódka opracowała projekt robót zabezpieczających, a do prac w tym zakresie przystąpiła dopiero w lutym 2015 r. Z tego względu pozwana musiała ograniczyć obecność w budynku, zaś po 30.12.2014 r., czyli wygaśnięciu zezwolenia od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, nie mogła prowadzić w nim badań i musiała korzystać z wcześniejszych notatek i fotografii, co przedłużyło okres wykonywania dokumentacji. Ponadto na wydłużenie tego okresu wpłynęło odnalezienie cennych dekoracji malarskich (por. odpowiedź na pozew – k. 55-60).

W ocenie Sądu w świetle treści przedstawionych i niekwestionowanych dokumentów i twierdzeń samych stron, powyższe okoliczności nie usprawiedliwiają jednak dostatecznie nieterminowego wykonania umowy.

Trzeba bowiem dostrzec, że – jak twierdziła sama pozwana – po 30.12.2014 r. nie było już zezwolenia na wykonywanie badań konserwatorskich, co oznacza, że po tej dacie pozwana nie mogła ich wykonywać. Mimo tego wykonała zadanie w całości i opracowała umówioną dokumentację konserwatorską. Z jednej strony oznacza to, że po 30.12.2014 r. nie musiała w tym celu koniecznie przebywać na terenie plebanii, a wykonane już badania były wystarczające, z drugiej zaś wynika stąd, że ewentualne przeszkody w wejściu na teren plebanii, w tym zagrożenie budowlane i prace, jakie miały występować po tej dacie, nie miały żadnego znaczenia dla terminowości wykonania dokumentacji w ramach opracowania wykonanych już wszakże badań. Z tego samego względu trudno uznać, aby zwłokę w wykonaniu tej dokumentacji i jej oddaniu miały spowodować powoływane przez pozwaną odkrycie dekoracji, zaniechania ze strony powódki w uzyskaniu pełnomocnictwa od inwestora, czy też brak zezwolenia na wykonywanie badań konserwatorskich po 30.12.2014 r. Jak wynika bowiem z twierdzeń powódki i protokołów przekazania, wykonanie stosownej dokumentacji konserwatorskiej i oddanie jej powódce okazało się możliwe bez ich uzyskiwania i bez dodatkowego badania wspomnianych dekoracji. W konsekwencji nie sposób dostrzec, aby okoliczności powoływane przez pozwaną miały jakkolwiek wpływ na możliwość terminowego opracowania umówionej dokumentacji. W tym stanie rzeczy natomiast istnieje domniemanie, że zwłoka wystąpiła z przyczyn leżących po stronie pozwanej.

Umówione przez strony dzieło zostało oddane ostatecznie dopiero z chwilą przekazania ostatniej części dokumentacji za protokołem przekazania z 22.04.2015 r. Zwłoka pozwanej wyniosła zatem 62 dni i zgodnie z umową upoważniała powódkę do naliczenia kary umownej w wysokości 5% wynagrodzenia za każdy dzień zwłoki, tj. w kwocie 108 500 zł (5% z 35 000 zł x 62).

Na uwzględnienie zasługuje jednak twierdzenie pozwanej, że w realiach sprawy kara w tej wysokości jest nadmierna i rażąco wygórowana w rozumieniu art. 484 § 2 kc. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zobowiązanie zostało wykonane w znacznej części lub kara jest rażąco wygórowana dłużnik może żądać jej zmniejszenia.

Jak wskazano wyżej, pozwana ostatecznie wykonała badania konserwatorskie i ich dokumentację, którą przekazała powódce. Oznacza to, że zobowiązanie zostało wykonane w całości. Dostrzec przy tym trzeba, że gdyby pozwana nie wykonała dzieła w ogóle, a następnego dnia po upływie zastrzeżonego do tego terminu powódka odstąpiła od umowy, kara umowna należna powódce z tytułu niewykonania umowy mogłaby wynieść tylko 5% wartości dzieła, czyli 1 750 zł (5% z 35 000 zł – por. § 5 ust. 2 umowy – k. 17). W sytuacjach skrajnych mogłoby to skłaniać zobowiązanego do niewykonania dzieła, gdyż byłoby to dla niego korzystniejsze niż oddanie go ze zwłoką. Dysproporcja, jaka powstała w niniejszej sprawie między karą naliczoną za zwłokę w wykonaniu zobowiązania, a tą, która byłaby należna, gdyby pozwana w ogóle go nie wykonała jest na tyle rażąca, że - w powiązaniu z tym, że ostatecznie dzieło zostało wykonane i odebrane bez zastrzeżeń – uzasadnia jej zmniejszenie.

Przy ustaleniu skali tego zmniejszenia należało uwzględnić, że powódka aktualnie toczy spór o karę umowną naliczoną przez Parafię (inwestora) w związku z odstąpieniem od umowy. Nie sposób bowiem pominąć, że brak dokumentacji konserwatorskiej został wskazany jako jedna z przyczyn, dla których inwestor powziął wątpliwości co do możliwości

wywiązania się przez powódkę z umowy i zdecydował się od niej odstąpić. Niemniej, w oświadczeniu o odstąpieniu od tej umowy powołano również wiele innych uchybień w jej wykonywaniu, leżących po stronie powódki (brak projektów z zakresu nie objętego umową z pozwaną, brak realizacji zaleceń z narad koordynacyjnych, brak ciągłości polisy ubezpieczeniowej odpowiedzialności cywilnej). W tym stanie rzeczy trudno przyjąć, aby zostało wykazane, że to pozwana ponosiła wyłączną odpowiedzialność za skutki odstąpienia od umowy i całą szkodę, jaka dla powódki wynikała wskutek naliczenia przez inwestora kary umownej. Dostrzec też trzeba, że ostateczna wysokość tej kary nie została jeszcze przesądzona, albowiem - jak wynika z twierdzeń powódki - toczy się co do tego spór sądowy.

Zważywszy całokształt omówionych okoliczności w ocenie Sądu karę umowną należną powódce od pozwanej z tytułu zwłoki w wykonaniu umowy należy zmiarkować do wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu, jakie pozostało do zapłaty przez powódkę na rzecz pozwanej. Powódka nie zapłaciła pozwanej ostatecznej części wynagrodzenia, objętej rachunkiem nr (...) i wynoszącej 5 330 zł brutto i 4 850,30 zł netto (k. 24, bezsporne). Kara umowna w takiej wysokości należycie uwzględnia skalę zwłoki pozwanej w powiązaniu z faktem, że zobowiązanie zostało wykonane w całości, a żadna ze stron nie odstąpiła od umowy i nie zrezygnowała z jej wykonywania.

W dalszej kolejności należy zauważyć, że wierzytelność z tytułu kary umownej została przez powódkę potrącona z wierzytelnością pozwanej o zapłatę wynagrodzenia właśnie do takiej kwoty (4 850,30 zł netto, czyli 5 330 zł brutto) w ramach pisma z dnia 4.04.2016 r., podpisanego przez pełnomocnika powódki, upoważnionego do składania materialnoprawnych oświadczeń woli o takim charakterze (por. pełnomocnictwo k. 8 i oświadczenia na rozprawie - za adnot. k. 72). Zgodnie z art. 498 § 2 i art. 499 kc w ten sposób doszło do wzajemnego umorzenia tych wierzytelności w całości ze skutkiem od daty, w której potrącenie stało się możliwe, tj. od 6.05.2015 r., kiedy powódka naliczyła karę umowną w odpowiedzi na rachunek pozwanej z 4.05.2015 r. dotyczący niewypłaconej części wynagrodzenia. Wobec zmiarkowania kary umownej do wysokości wynagrodzenia należnego jeszcze pozwanej, uznanie skuteczności potrącenia w tym zakresie oznacza, że aktualnie żadna ze stron nie ma już względem siebie żadnych roszczeń ze wspomnianych tytułów.

Z tych względów powództwo o zasądzenie kary umownej w kwocie wyższej niż już potrącona z tego tytułu podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

Powództwo zostało oddalone uwagi na zmiarkowanie należnej powódce co do zasady kary umownej i wobec ustalenia, że kara umowna w wysokości, do jakiej była zasadnie naliczona, została umorzona przez potrącenie. Ponieważ miarkowanie kary umownej należy do kompetencji sądu, trudno zarzucić powódce bezzasadne wytoczenie powództwa o całą kwotę, jaką teoretycznie mogła naliczyć zgodnie z umową. W konsekwencji, mimo że ostatecznie to pozwana wygrała proces, Sąd uznał, że należy odstąpić od nakładania na powódkę obowiązku zwrotu pozwanej kosztów, jakie w związku z tym poniosła, o czym orzeczono na podstawie art. 102 Kodeksu postępowania cywilnego (kpc) w pkt II sentencji wyroku.